

Wiera PARADOWSKA

Wyższa Szkoła Handlu i Finansów Międzynarodowych, Warszawa

Ryszard PARADOWSKI

Uniwersytet im. A. Mickiewicza, Poznań

## W sprawie „dekalogu” etyki politycznej liberalnej demokracji

**P**roblem moralności w polityce nurtuje filozofię polityczną od najdawniejszych czasów. Od najdawniejszych czasów – aż po dzień dzisiejszy – podejmowane są próby zbudowania systemu etyki politycznej. Główne cechy tych prób to z jednej strony dążenie do uniwersalizacji owej etyki (zgodnie z kontrowersyjnym założeniem, że możliwy jest – i konieczny – jeden powszechnie obowiązujący system etyczny), z drugiej – brak konsekwentnego wyróżnienia politycznych norm etycznych spośród etycznych norm innego rodzaju.

Wzorem dla poniższej propozycji systemu norm etycznych dla polityki jest judeochrześcijański dekalog. Jednak, co istotne, wyłącznie pod względem formy – zwłaszcza pierwsze „przykazanie” stanowi niedościgły (choć nie jedynie możliwy) wzór połączenia antynomicznych skądinąd wartości podstawowych; pod względem treści etyka (w tym polityczna etyka) liberalnej demokracji jest przeciwieństwem dekalogu.

Należy zwrócić uwagę, że liberalnodemokratyczny „dekalog” nieprzypadkowo pisany jest w pierwszej osobie, a to dlatego, że w przeciwieństwie do etyki autorytarnej, której system norm pochodzi od podmiotu, niepodlegającego tym normom, etyka liberalnodemokratyczna (nie tylko polityczna etyka liberalnodemokratyczna, ale liberalnodemokratyczna etyka jako taka) nie dzieli podmiotów na normodawców i podmioty pozostałe, zobowiązane do przestrzegania norm, nie przez nie ustanowionych.

I jeszcze jedno: lista przedstawionych norm może być uznana za niekompletną, i tak jest w istocie. To samo zresztą dotyczy dekalogu judeochrześcijańskiego: nieprzypadkowe jest w gruncie rzeczy tylko przykazanie pierwsze, dostarczające interpretacyjnego klucza do całego systemu etycznego; w „starym” dekalogu tym kluczem jest zasada panowania

i posłuszeństwa, w obecnie prezentowanym – zasada wzajemnego uznania równych statusów stron.

A oto ten alternatywny „dekalog”:

**1. Nie będę stawiać żadnego boga ani żadnego ustroju politycznego ponad umowny, demokratyczny porządek konstytucyjny, a każdego człowieka będę uważać za kompetentnego w rozstrzyganiu kwestii publicznych, dla siebie domagając się takiego samego uznania.**

**2. Nie będę ograniczać debaty publicznej w jej dążeniu do definiowania dobra publicznego, i będę bronić swojego i innych prawa do nieskrępowanego w niej uczestnictwa.**

**3. Nie będę zastępować racjonalnej argumentacji w debatach z innymi obywatelami odwoływaniem się do argumentów nieweryfikowalnych, zwłaszcza związanych z wyobrażeniami religijnymi lub obrazami i hasłami reklamowymi.**

**4. Nie będę podejmować żadnych działań, które mogłyby przekształcić reprezentację polityczną obywateli we władzę nad nimi, a wszelkie tego rodzaju działania innych będę obnażać i przeciwdziałać im.**

**5. Nie będę podejmować żadnych działań, które mogłyby naruszyć trójpodział władz, a tego rodzaju działania podejmowane przez innych będę poddawać debacie publicznej.**

**6. Nie będę dążyć do osłabienia niezależności sądownictwa i niezawisłości sędziów oraz do osłabienia kontroli sądowej nad stanowieniem prawa.**

**7. Nie będę naruszać obowiązującej konstytucji, a ewentualne propozycje zmian w jej zapisach będę oceniać według liberalnodemokratycznych wartości i zasad konstytucyjnych oraz poddawać publicznej debacie.**

**8. Nie będę odmawiać prawomocności zinstytucjonalizowanej politycznej reprezentacji, dopóki prawomocność ta nie zostanie zakwestionowana zgodnie z przewidzianą przez konstytucję demokratyczną procedurą, chyba że odwołanie się do tej procedury byłoby niemożliwe.**

**9. Nie będę obrażać innych i tego samego będę od nich wymagać dla siebie. Będę się zachowywać kulturalnie.**

**10. Liczę na pomoc innych w przestrzeganiu powyższych zasad i ze swej strony taką samą pomoc deklaruję.**

## On the ‘Decalogue’ of Political Ethics and Liberal Democracy

The issue of morality in politics has been bothering political scientists since time immemorial. Throughout all this time attempts have been made to create a system of political ethics. These attempts have mainly been characterized by the tendency to make this ethical system universal (in conformity with a controversial assumption that it is possible – and indispensable – to offer a single, commonly observed ethical system) on the one hand, and by failing to consistently distinguish political norms of ethics from those of other kinds on the other.

The proposal of a system of ethical norms presented below is based on the Judaic-Christian Decalogue. What is significant though, is that it only concerns the form – in particular the first ‘commandment’ is an unsurpassable (yet not the only one feasible) formula to combine the actually antinomic fundamental values; in terms of the content the ethics of liberal democracy (including political ethics) is a contradiction of the Decalogue.

It should be pointed out that the fact that the liberal-democratic ‘decalogue’ is written in the first person singular is by no means a coincidence; and this is so because unlike in authoritarian ethics, where the system of norms comes from the giver who is not actually subjected to them, liberal-democratic ethics (both the political and ethical aspects) does not distinguish between the givers of the norms and the remaining subjects obligated to observe the norms they did not make themselves.

Also, the list of norms presented may be considered incomplete, and this is actually the case. The same concerns the Judaic-Christian Decalogue also, in fact it is only the first commandment that is not accidental, the one that provides a key to the interpretation of the entire ethical system; in the ‘old’ decalogue the key is the principle of rules and obedience, in the present one – the principle of mutual acknowledgement of both parties’ equal status.

Here is the alternative ‘decalogue’:

**1. I shall have no god or political system before a contractual, democratic, constitutional order, and I shall consider each human being to be competent in resolving public matters claiming the same acknowledgement for myself.**

**2. I shall not limit public debate in its attempts to define public good, and I shall defend mine and others’ right to an unrestricted participation in such debate.**

**3. I shall not supersede rational argumentation in the debates with other citizens with unverifiable arguments, in particular those concerning religious beliefs or advertising images or slogans.**

**4. I shall not undertake any activities that might transform the political representation of citizens into an authority over them, and I shall reveal such activities by others and prevent the same.**

**5. I shall not undertake any activities that might infringe upon the triple division of power, and I shall subject such activities undertaken by others to public debate.**

**6. I shall not aim at the deterioration of the independence of the judiciary or the sovereignty of judges or at diminished judicial control over law making.**

**7. I shall not infringe upon the constitution in force, and I shall assess the possible proposals to change its regulations in terms of liberal-democratic values and constitutional values and subject them to public debate.**

**8. I shall not refuse legal validity of institutionalized political representation unless this validity is questioned in conformity with a democratic procedure stipulated by the constitution, except when it is impossible to refrain to this procedure.**

**9. I shall not insult others, and I shall require the same from others for myself. I shall behave in a cultural manner.**

**10. I count on the assistance of others in observing the above rules, and I declare the same assistance from myself.**